

KORRESPONDENT—KRAIOWY Y ZAGRANICZNY.

WIADOMOSCI KRAIOWE.

Z Grodna. — *Sessya Sejmowa 34ta dnia 31. Lipca we Szrodę*

JP. Marszałek seymowy zagaia sessyą od wprowadzenia zadecydowaney materyi przez rozwiązanie J. K. Mci na dniu wczorayszym *pluralitate uotorum* propozycyi JP. Rokossowskiego Bełzkiego. (*)

Czyta JP. Sekretarz seymowy propozycyą: Czyli projekt JP. Mikorskiego Wyszogr: ma być decydowany; Czyli projekt JP. Drewnowskiego Łomż: ma być czytany i decydowany? — JP. Marszałek seym: głosi propozycyą *ad turnum*:

Ma być decydowany projekt JP. Mikorskiego Wyszogrodzkiego *Affirmative*.

Ma być czytany i decydowany projekt JP. Drewnowskiego Łomż: *Negative*.

Po skończonym wotowaniu okazuje się wotów.

Senatorów i Ministrow *Affirmative* 1.

Negative 9.

Z Stanu Rycerskiego *Affirmative* 38.

Negative 56.

Junctim *Affirmative* 39. *Negative* 65.

JPP. Mikorski Wyszogr: Kariski, i Szydłowski Płoccy, Jankowski, Gosławski, i Bleszyński Sandomirscy, Stoiński Lubel: Kimbar Upitski, Krasnodębski Liwski, Chodsko Oszmian: Narbut Lidzki, Rakowski Wizki żądają, aby tak Nota Kanclerzow, iako i odpowiedź JP. de Buchholtz, in *Volumen legum* wpisane, i wszystkim Dworom komunikowane zostały.

(*) Gdzie przez omyłkę w przeszłej sessyi goscicy wzmianka była o JW. Rokossowskim Pośle Chełmskim, popraw Bełzkiem.

O zgodę na takowe żądania zapytuje się JP. Marszałek seym: iednomyślna daie się słyszeć. Po czym zleca JP. Sekretarzowi seym: czytanie projektu JP. *Drewnowskiego Łomż:*

Staią z opozycyą Xże *Lubecki Piński, Krasnodebski Liwski, Karcki, Szydłowski Płoccy, Mikorski Wyż:* *Gostawski, Jankowski, Błeszyński Sandomirscy*, i podniesienia propozycyi JP. Kasztelana *Smoleńskiego* na dniu wczorayszym podaney stołowney do projektu JP. *Skirmunta Pińskiego* żadaia.

JP. Marzł: seym: podług decyzyi większością głosow utrzymaney, projekt JP. *Drewnowskiego Łomż:* podnosi i czytanie onego zleca. Po przeczytaniu, nie zachodzi iednomyślna zgoda. Staiący przy podniesieniu projektu JP. *Skirmunta Pińskiego* wyższego z deliberacyi żadaia, aby podług propozycyi JP. Kaszt: *Smoleńskiego* był decydowany.

Po wielu na obie strony zdaniach JX. Biskup Infl: co do projektu JP. *Drewnowskiego* te czyni uwagi. *Nayprzód:* dowodzi Instrukcyą być obowiązującą nas samych, z agiey zaś strony nie mogącą imponować posłuszeństwo, chce, aby wyrazy przymus okazujące umieszczone były. *Powtór:* aby w miejscu, gdzie są wspomniane Noty, pierwsza odpowiadająca, JPanu Ambassadorowi dana była Nota, i to iako okazująca, że nie jest w mocy Seymu ustępować krajow Rzepltey naymniejszey części wspomniana była. *Naostatek* ów warunek, aby niepierwey Deputacya rozpoczynała negocyacye, kłaść w Instrukcyi nie sądzi przyzwoitością, gdyż Deputacya *proiectiue* tylko czynić będzie wolna, a Stany potwierdzić, albo nie, podług swojej woli będą mocne, ta zaś okoliczność żądania ewakuacyi będzie traktowana, gdy wzgląd na Notę dziś JP. *de Buchholtz* podaną, i w niej zamkniętych żądań staranie się uskutecznienia, będzie Deputacyi poleczone, takowe uwagi chce w projekcie mieć umieszczone.

JP. Ożarowski Kaszt: Woyn: wnioski JX. Biskupa Infant: pochwała, chcąc tylko mieć dodane do nich, ażeby polecane Deputacyi materye w Nocie JP. *de Buchholtz* podaney dnia dzisieyszego umieszczone, przed wszystkiemi były traktowane, oraz nieprzyzwolicie w projekcie JP. *Drewnowskiego Łomż: Traktat 75.* w materyi handlowey za prawidło wzięty, szkodliwym być dowodzi, gdy cło po 12. od sta determinowane, przez samego Króla Jmci *Pruskiego* dla niepodobney exekucyi zmniejszonym zostało, chce raczey w tym mieyscu, aby było napisano: *stosownie do dogodności krajowej.*

JP. Marsz: seym: zaprasza Deputowanych do Konstytucyi i Osoby chcące swe dodatki podawać, aby łącznie poprawili projekt, iżby całkowicie mógł iednonyszą znaleźć zgodę.

JP Sekretarz seym: takowy poprawiony projekt dający moc traktowania Deputowanym z Królem Jmcią *Pruskim* raz i drugi czyta, na które w nim ieszcze na żądanie wielu Posłów uczynione wyraża poprawy, naostatek za przeczytaniem trzeci raz, na zapytanie JP. Marszałka seym: trzykrotna zachodzi zgoda.

Król Jmci dając czas wygotowania Plenipotencyi JPP. Kanclerzom, sessyą na Piątek na godzinę 3. po południu solwuje.

Dnia drugiego Sierpnia, to iest w Piątek na dzień następujący na godzinę 3cią po południu bez zagaienia sessya solwowaną została.

Sessya Seymowa 35ta dnia 3. Sierpnia w Sobotę.

JP. Marszałek seymowy zagaia sessyą od wprowadzenia materyi *Pruskiej*; i Plenipotencyą dla Deputacyi przez JPP. Kanclerzow, iesli Stany chcą mieć czytana, zapytuje.

Xże Kanclerz Kor: donosi o ułożoney podług woli Stanów Plenipotencyi do traktowania z Dworem *Berlińskim* dla Deputacyi, i tey iuż Xciu *Massalskiej*.

mu Biskupowi Wileń; oddaney, kopią JP. Sekretarzowi seymowemu czytać zleca.

JPP. *Karski Płocki, Skarżyński Łomż: Krasnobębski Liwski* tłumaczą, iż zlecenie Stanów, chciało mieć Plenipotencyą przez Kanclerzów w Projekcie przyńsioną, nie zaś dererminate decydowaną.

JP. *Gofikowski Ciechan:* nagania w tey Plenipotencyi opuszczenie Artykułu nieustąpienia żadney najmnieyszey części kraiu, tudzież miał portowych *Gdańska i Torunia.*

JP. *Ożarowski Kaszt: Woyn:* dostateczną Plenipotencyą być twierdzi, gdy w niey odwołanie się do Instrukcyi zastrzeżone; daley konieczność urzǳenia materyi woyskowej dowodzi i projekt swój zlecenia JPP. Kanclerzom upomnienia się o zaległe podatki z Prowincyow zajętych, żąda mieć podniesionym, który że bynajmniey nielegitymuie zaboru kraiu, twierdzi.

JP. *Krasnodębski Liwski* takowe upomnienie się chce mieć po skończoney negocyacyi, a teraz żąda, aby Kommissya skarbowa, tudzież Kommissoryat przyniosły obrachunek dokładny. Naostatek, gdy Rzplta nie iest w stanie utrzymania woyska, zmnieyszenia go, zaczęwłszy od naywyższych Officerow i Generalów ile naywięcey kosztuiących, doradza.

JP. *Ożarowski Kaszt: Woyn:* w każdym razie, czyli utrzymania, czyli zwijania woyska, zawsze wprzódy wysłużoney mu zapłaty za przeszłość, potrzebę okazuje, i ztąd gdy innych nie widzi załatwienia tego długu funduszow, swój projekt żąda mieć podniesionym i decydowanym.

JP. *Skarżyński Łomż:* Co do Dworu *Peterzburskiego*, gdy z tym Traktat zabiorowy został podpisany, zezwala na upomnienie się, lecz z Królem Pruskim równego kroku nie radzi czynienia. Naostatek chcąc aby Seym o rzeczy, o którą ma się upominać, był obiaśniony, projektu JP. *Golińskiego Czern:* zaleca-

iącego Kommissyom podanie wielości zaległych, i zajętych kas, żąda.

Król Jmć: Jako zwykłem zawsze, tak i dziś zachęcam, i chcę wyrazić względy i uszanowanie, dla zdań godnie mówiących Posłów, a naybardziej gdy jestem przekonany, że z nayciotliwszych powodów ich zdania wynikają, lecz gdy moje przekonanie daje mi widzieć szkodę dla kraju z opuszczenia środków, jakie mam za powinność wynurzyć Stanom seymującym, i dopraszać się o wzgląd i attencyą dla przyczyn, o których mówię, daleki od zdania, aby uprzywilejować zabór Rąptey, lecz zdrugiej strony mam za uchybienie naszej powinności, i sentymentów miłości do Ojczyzny, gdybyśmy samochcąc opuszczali, co jest naszą własnością, i dalej tak się tłumaczyć. Już jest wolą Stanów seymujących, aby się Deputacya domawiała o satysfakcyą we wszystkich interesach handlowych, i innych, do których Ojczyzna ma zwrotu prawo, gdy więc mówi w materji, coż mówi? oto, coś zabrał Prusaku powróć, coż to jest? nie legitymacya, ale upomnienie się, tak właśnie, iak gdyby Król Pruski niewziąwszy żadnych Prowincyi, zajął nam kassy, zapewne zlecilibyśmy Kanclerzom upomnienie się, a tak i teraz nieczyniąc wzmianki o kraju wziętym, upomnieć się o fundusze zatrzymane, a zwłaszcza gdy konieczność tego funduszu wyraża, i dla tego zezwolić na ten projekt upraszam, gdyż nieczyniąc dobrze Ojczyźnie zrobilibyśmy najgorzej.

JP. Goliński Czerni: chce, aby przed domaganiem się oddania poprzedziło wprzód zainformowanie przez Kommissyę o wielości, o którą upominać się mamy. Dla niemożności zaś utrzymania wojska, zwinienie onego doradza.

Xże Kanclerz Kor: donosi, iż z Rapportów 'od Superintendentów prześlanych odbiera zawiadomienie, że w zajętych prowincyach żadney nie tylko łatwości, ale nawet w wyszukaniu obrachunku Officyalistów, niedozwalają, że w Prowincyi od Moskwy do 1go i pół, a zaś od Pruss, do 2ch millionów zatrzymaney należytości skarbowi zostało. Ztąd do

projektu JP. Kasztelana Woynickiego przychyła się, i w tej mierze wygotowane Noty do Ministrów Berlińskiego, i Ambassadors Rosyjskiego podać do czytania oświadcza.

J. Krasnodębski Liwski nagania, że Superintendenci minawszy Kommissyą Skarbową, jako własną zwierzchność, z Rapportami nieprzyzwolicie udali się, i nieprzyimując uwiadomienia tego, żąda mieć dokładniejsze od Kommissyi.

JP. Drawnoński Łomż: Uważa nieprzyzwoitość, iż Delegowani od Kommissyow skarbowey i Woyskowej w miejscach po Posłach przez Prawo im oznaczonych, dla informowania w materyach ich dotyczących się nieznayduią się. Rapportów do Kanclerzów przestanie nagania, i chce, aby Kommissya Skarbowa znaiąca rozciągłość kraiu, objaśnienie dokładne przyniosła, a zaś dla niemożności utrzymania Woyska, aby w dwóch częściach było urlopowane do radza.

JP. Załuski Sandomirski tłumaczy, iż gdy żądanie było udać się do Ministrów zagranicznych, o zatrzymane podatki, w tym celu annexa rapportow zostały przyłączone, tudzież, że JP. Gorski przy wprowadzonej traktowania materyi, nie spodziewaiąc się bydz potrzebny, dla utrzymania kompletu, wyjechał do Warszawy. Donosi oraz, iż w zajętych Prowincyach przez Króla Pruskiego do 1,200,000. zostało się podatkow, w części zaś Mazowieckiego zajętey tak daleko zaprzeczone są podatki, że do żadnego rachunku, równie i z Prowincyi Ruskiej, przed odebraniem kalkulacyi z Officyalistow, przyść nie może, oraz przeszkodzony wywoz i sprzedaż tabak znaczną sumę skarbowi importować mogącey, dołącza. Zatym, że Projekt JP. Golińskiego Czern: dla zatrzymanych w niektórych miejscach w części, w niektórych zupełnie rachunkow, wziąć swego skutku nie może, dowodzi, i Projekt JP. Kaszt: Woynickiego popiera.

Król Jmć: *Właśnie dla tego, że są zaprzeczone Indagacye, które Kommissya swym Officyalistom nakazała, Projekt JP. Czerniech: skutku swojego wziąć nie może, i wynika potrzeba, aby Kanclerza negocyowali o dozwole- nie, iżby Kommissye w zajętych Prowincyach Indagacye uczynić mogli, (w tym miejscu wiele głosów dało się słyszeć, że tego tylko żądają) z Rosyją już zupeł- nie negocyować mogą Kanclerze, i już nam nawet odzy- skania własności uczyniona otucha, a zas z Królem Pru- skim czynić przynajmniej, o dozwole nie uczynienia Indaga- cyi, radzi.*

JX. Biskup Infl: Projekt Jmć JP. Czerniechowski- go zgadzający się z Projektem JP. Kaszt: Woynic: okazuje przez zalecenie przyniesienia informacyi Kom- missyom. Dowodzi, że nie tylko nie przeszkadza, ale owszem dopomoga negocyacyi, i ztąd chce, aby oba te projekta nierozłącznie decydowane były.

JP. Drewnowski Łomż: do Projektu JP. Golińskiego Czern: podaje swój dodatek.

JP. Sekretarz seym: czyta najprzód Projekt JP. Kaszt: Woynic: zalecenia Kanclerzom negocyowania o zwrot zatrzymanych podatkw. Potym Projekt JP. Golińskiego Czern: zalecenia Kommissyom skarbo- wey i woyskowej doniesienia o stanie kass zajętych. Naostatek dodatek JP. Drewnowskiego Łomż: determi- nujący woyska w ich częściach urlopowanie Officye- rów, i Gemeynow.

JP. Ożarowski Kaszt: Woynic: Projekt JP. Golińskie- go Czern: co do kass cywilnych, że może wziąć swój skutek oświadcza, lecz w okoliczności kass woyskowych, gdy za zleceniem Konfed: Gener: że mówił z JP. Ambassadorem, i że, iak pierwey do- niost, wyznaczona została wspólna dla obciążenia Kommissya, i że ta już w uskutecznieniu dzieła swo- iego zostaje, donosi. Co do urlopowania, gdyby to by- ło zadecydowane, rozkaz bronięcia granic poprze- dniczo wydany nie wziąłby swojego skutku, w ta- kowej zaś proporcji, iaka jest w Projekcie, że jest nie podobna, uwagi czyni.

JP. Marszałek seymowy umieszczone w projekcie JP. *Drewnowskiego* Łomż: urlopowanie Officerow, że jest w żadnym kraju niepraktykowane, i do uskutecznienia niepodobne oświadcza.

JP. *Raczyński* Sandom: Zalecenie upomnienia się o zatrzymane polatki, nie tylko nie ligitymować zaboru, ale owszem utwierdzać nasze Prawo do zajętych Prowincyi dowodzi.

JP. *Skarżyński* Łomż: Iż Kanclerze to tylko mają negocyować, aby Ministrowie dozwolili, iżby od Oficjalistow dokładnie odebrane zostały obrachunki, ułożenie się zaś o sumnę, do Deputacyi traktującej należeć utrzymuje.

JP. *Goliński* Czern: projekt swój złączony z projektem JP. *Kaszt*: *Woynickiego* czyta.

Po niektórych sporach i poprawach, czyta go JP. Sekretarz seym: potym projekt JP. *Dragowskiego* Biels: lustracyą woyska determinujący. Nakoniec projekt o *Korrespondencie Kraiowym i Zagranicznym* tegoż *Posła*. Wszystkie te idą w deliberacyą.

JP. Podkanclerzy Lit: z woli J. K. Mei sessyą na Poniedziałek na godz: 4 po południu solwuje.

N O T A.

Do JP. de Buchholtz Posła Pruskiego.

Najjaśniejszy Król Jmć i Stany na Seym pod związkiem Konfederacyi zgromadzone, zastanawiając się nad Notą JP. *de Buchholtz* Posła extraordinarynego i Pełnomocnego Najjaśn: Króla Jmci Pruskiego, pod dniem Dwudziestego Miesiąca bieżącego, gdy teyże Noty здаіа się byдź zamiarem układy między Rzpltą, i Królem Jmcią Pruskim, a te dwa Państwa prócz traktatów 1773. są już połączone Traktatem nowego przymierza w Roku 1790. zawartego, którego opisom żadnego ubliżenia Rzplta wymawiać sobie nie może; niżej podpisani mają zlecenie zapytać się JP. Posła, jeżeli Najjaśn: Król Jmć Pruski z swey strony sądzi się byдź, lub nie, w obowiązkach rzeczzonego traktatu przymierza.

Wysoka Opinia, w jakowey miło jest zostawać Stanom Seymującym o szczerości charakteru tego Monarchy, nie powinna im dozwalać najmniejszego powątpiewania o jego nie

zmiennej chęci do pełnienia obowiązków uroczyscie przyiętych, które ustaliły przyjaźń i dobrą harmonią między tym Monarchą a Rzpłtą, dały więc podobnież Stany Sejmujące rozkaz niżej podpisanym przełożyć JP. Połtowi, ile przebywanie Wojsk Pruskich w części Kraiu Rzpłtey tak dla niej uciążliwe, i przeciwia się istocie trwających między Rzpłtą i Królem Jmcią Pruskim wzajemnych obowiązków. Przeto niżej podpisani dopełniając zlecenie w rekwirowaniu JP. Połta: Iżby się raczył skutecznie u Dworu swego interetować ku sklonieniu tegoż Dworu do wydania rozkazów Wojskom swoim ewakuowania z tych Kraiów Połkich, które aktualnie zajmują, spodziewają się dogodney w tej mierze odpowiedzi. Dany w Grodnie d. 31 Lipca R. 11793.

(podpis) *Antoni Xze Sutkowski Kancl: W. Kor:*
Kazimierz Hr: Plater Podkancl: W. X. Lit:

O D P O W I E D Z

J. Pana de Buchholtz Połta Pruskiego.

Niżej podpisany Extraordynaryjny Posel i Pełnomocny Minister Najjaśniejszego Króla Jmci Pruskiego, z zadziwieniem wyczytał treść Noty danej mu pod datą dzisiejszą przez Stany Rzeczypospolitey na Sejm Skonfederowany zgromadzone; kwapi się atoli tegoż samego momentu na ona odpowiedzieć, że gdy obiekt iey odpowiada sposobem obojętnym tak Deklaracyi przez obadwa Najjaśniejsze Sprzymierzone Dwory Berliński i Petersburski podanej, iako też Notom od początku Sejmu terazniejszego danym, tak ze strony niżej podpisanego, iako też ze strony JW. Połta W. Extraordynaryjnego i Pełnomocnego Rosyjskiego, niżej podpisany niemoże iak zostawić sobie obszerniejsze w tej materii objaśnienie, iak skoro Konferencye z Deputacyą, która już o tychże samych obiektach z JW. Połtem W. Rosyjskim traktowała, rozpoczną swoje Sessye do Traktowania z niżej podpisanym. Działo się w Grodnie dnia 31 Lipca 1703. Roku.

Podpis) De Buchholtz.

INSTRUKCYA DLA DEPUTACYI.

Gdy nieszczęśliwe okoliczności, w których się Oyczyzna nasza znajduje, niewskazują nam innego sposobu do zapewnienia bezpieczeństwa i spokojności Rzpłtey, iako ulegając przemocy i gwałtowi wejść w porozumienie się z sąsiedzkimi Potencjami; Przeto biorąc wuwagę Deklaracyą i Noty Imieniem Króla Jmci Pruskiego podane, a z drugiej strony No-

te odpowiednią pod dniem 8. Lipca obu Dworom podaną. Autoryzuujemy też samą Deputacyą, która już my Król do traktowania z *FW.* Ambasadorem Rosyjskim nominowaliśmy, i traktowania z *FP.* de Buchholtz PoSTEM Extraordynaryjnym i Pełnomocnym Króla *Jmci* Pruskiego. Która to Deputacya najprzód uskutecznić ma to: co jest przez Nas Notę pod dniem 31. Lipca przez Nas Sęymujące Stany *FP.* de Buchholtz podaną żądane, iako zaś ustalenia dobrej harmonii i spokojności między dwoma Państwami od urzędzenia interesów Ekonomicznych i handlowych na prawidłach równości i wzajemności ugruntowanych naywięcej zależy. a te obiekta nayczęstszych sporów między Polską, a Państwem Króla *Jmci* Pruskiego bywały przyczyną. Zalecamy więc *WW.* i *UUr.* Deputowanym, ażeby nie od czego innego Negocyacye swoje z *FP.* PoSTEM Pruskim rozpoczynali, iako od układu Traktatu Handlowego, obowiązuąc ich mocą wykonanej poprzedniczo przysięgi, ażeby w tym wszystkim, cokolwiek w tej materji i innych, wyjawszy wszelką Cieszą Terrtoryalną i wszelkiego Dominium Miast Portowych, z tymże PoSTEM proiektive ułożą, zupełną referencyą do approbacyi, lub reprobacyi Stanów zachowali. W tym przeto celu *WW.* i *UUr.* Deputowanym naszym Plenipotencyą do traktowania wydać *WW.* Pieczętarzom zalecamy.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

ANGLIA.

Z Londynu dnia 19. Lipca. Układają w mieście Manchester nowy adres do Króla z usilną prozbą, aby raczył terazniejszą wojnę zakończyć. Już u tego Listu jest do 100,000. imion podpisanych.

Jan Milliken umarł w Maryport lat 112. przeżywszy.

W bliskości miasta Wexford w Irlandji Rokoszanie znacznie się pomnażają. Przyszło już do zwawey utarczki z żołnierzami, których 16. poległo na placu, a Major Barrington ciężko ranny został.

Na sessji Parlamentu Irlandzkiego dnia 8. Lipca Kanclerz projekt wielkiej wagi podał, którego zamiar był zbronić wszelkich schadzek i zgromadzeń tajemnych, gdyż te przywłaszczają sobie władzę Vice-

Parlamentu, pod pretextem, że chcą się u Prawodawców domagać poprawy wszelkich zdrożności. Już to rzecz jest pewna, (mówił Kanclerz) iż ludzie podżegani od naczelników, czynią między ludem niższym kłótnie wrażając im wyobrażenia iakieyści uroionej równości między ludźmi.

Zaraz po zamknięciu Parlamentu *Irlandzkiego* ułożony był zjazd w *Athlone*, aby tam utworzyć plan przeciwko rządowi. Zamiar ten pierwszy rokofzu miał uskutecznić owe zamieszkania, które się w całym Narodzie wszczynają. Pod czas nowych swych zgromadzeń mają ci burzyciele za hasło: *General Sarsfield*, o którym pospółstwo inaczej wiedzieć nie mogło, tylko od tych, którzy o sprawach tego Generała wiedzą za iego życia zdarzonych. Dodaie Kanclerz: Nie chcę bronić ludowi zanofzenia skarg do Króla względem niektórych popraw, ale te zgromadzenia, których się dzieją stośowne do tego rady, są w terażniejszy okolicznościach niebezpieczne, i przeto iako spokojność obywatelską mieszać iące powinny być przytłumione.

Powszechnie tu w Narodzie trwa dotąd nieukontentowanie z Traktatu od Ministerium z Królem *Sardyńskim* zawartego, nadewszystko, iż pieniądze z kraju wychodzą dla wsparcia potrzeb i obrony iego krain do nas nie zgoła nienależących.

B E L G I U M.

Z *Bruxelli d. 21. Lipca*. Obleżenie *Valenciennes* nie tak żwawie popierane było iak dawniej, ponieważ zaięcie *Fortecy Condé*, wszelkie niebezpieczeństwa uchylało; w *Condé* znajduje się 3.000. *Brabanczyków* i *Leodyanów*. Ci poprzyśięgli wprzód umrzeć, niżli się poddać. Dla zabezpieczenia *Flandryi* zachodniej nie tylko zmocniony jest kordon, ale też iak nayspieszniej około ufortyfikowania *Mennin*, i *Tpru* robić kazano.

Generał *Alvinzy* był nie dawno w *Lauze*, gdzie się znajdują woyska z *Dumourierem* przeszłe, pytał ich,

jeżeliby chcieli przyjąć służbę dla utrzymania Ludwika XVII. na tronie? przyśięgli na to, i razem na wierność Cesarzowi. Dla zarządzania zdobytých we Francyi krain, ustanowiona jest Cesarzowska Jurydykcyja.

Z *Herin* główney *Kwatery Woyska Cesarzskiego* dnia 22. *Lipca*. Znowa bombardowanie rozpoczęte jest mocniejszy Fortecy *Valenciennes*. Opor obleżonych równą żywością odpowiada. Oprócz innych Domów szpital Główny już w popiele. W czasie 4. dni mamy tylko 18. zabitych, a 86 rannych, i 3 oficerów, takż codzienne potyczki między forpocztami zachodzą.

Generał *Artylleryi Clairfait* znacznym woyskiem z 22. batalionow *Infanteryi*, 2,000. legrow, i o gromną *artylleryą* uczynił dywersyą ku *Buchain*, dla atakowania woyska *Francuzkiego* pod *d'Abancourt*, lecz położenie jest nieprzyjacielskie wcale obronne. Oboz przytyka się do *Skaldy* i *Censeé* rzek, tudzież bagniskami otoczony, redouty, palisady, rowy głębokie i szerokie z mocną *artylleryą* zastraszają go ze wśząd, i niedostępnym czynią.

D A N I A.

Z *Kopenhagi* d. 25. *Lipca*. Przypadek nieszczęsny dnia wczorajszego sprawił, że poczta zbyt późno tu przybyła. O 3. mile od *Sothschield* Poścyliona i konia razem piorun ubił, wozek na którym iachał i waliza wcałości iednak zostały.

Szambelan *de Hauch*, wyiachał dla powitania Króla młodego *Szwedzkiego* do granic naszych zbliżonego.

F R A N C Y A.

Z *Paryża* dnia 22. *Lipca*. Zabójstwo *Marata*, i poścpepek *Charlotty Cordé* był doniesiony. Inkwizycya wiele mająca w sobie ważnych okoliczności tu się kładzie.

Pytanie: Jak się nazywał? Odpowiedź: *Marya, Anna Charlotte Cordé* przeszła *d'Armand*. Pyt: Wiele masz lat? Odp: 25. lat bez 3ch miesięcy. Pyt:

Gdzieś się urodziła? *Odp: W St Saturnin des Vignaux.*
 Pyt: Z czego żyjesz? *Odp: Z moich dochodów.* Pyt:
 Co za przyczynę miałaś zabicia *Marata*? *Odp: Je-*
go zdrady były mi powodem. Pyt: Jakie zdrady?
Odp: Powstanie burzy, którą Anarchia w mojej
Ojczyźnie poczyniła. On Narodowy charakter zep-
suł, i ludu moralność wyniszczył. Poczwara przez
4. lata swemi zdradami uwodził. A co największa,
że osobliwym sposobem nie był żadnym Francu-
zem. Pyt: Czy masz współpracowników? *Odp: Mam.* Pyt:
 Którzy są? *Odp: Wszyscy dobrze myślący Francuzi.*
 Pyt: Czy sprzyasz rządowi Republikańskiemu? *Odp:*
Czy ja sprzyjam? Upewniam w tym, że sprzyjam,
i znam go lepiej, niżli kto, lecz zbywa Francuzom
na energii bydlę Republikańsinami. Samych tylko
widzę Egoistów, którzy swoje wspomaganie się na
zniszczeniu swych współ-braci, zakładają. W Kon-
wencji niewieściuchy gnuśne i nic nieznaczące, któ-
rzy dozwalały, ażeby bez-bożnicy ludzkość depta-
li i wojny domowe podżegaczami byli. Pyt: Znaś
Biskupa Cludet Fauchet? Czy wiedział o twym zamy-
 śle? *Odp: W Pan chcesz mię przywieść, abym w ie-*
go przytomności powtórzyła, com wprzód powie-
działa, iż nadto mam szacunku dla tego męża i dla sen-
tymentów jego, żebym w tajemne z nim wchodzić
jakiegokolwiek układy miała. Pyt: Masz spowiednika?
Odp: Nie mam. Pyt: Czy się spowiedasz przyśię-
 głym, czy nieprzyśięgłym Xieżom? *Odp: Wszystkich*
zarówno poważam. Na pytanie, czy niechciała i
innych zamordować? Odpowiedziała: Nie. Wszy-
scy dobrzy ludzie są przeciwko Konwencji, gdyż
ona nie jest prawdziwą, a ta jest w Coen. Jeden
Sędzia rzekł: Guillotyna ciebie czeka. Odpowie:
Myślisz się W Pan, bo ja na nią czekam. Po dekre-
cie rzekła: Dziękuję za dwudniowy mi czas pozwo-
lony życia. Najszczęśliwsze te momenta były, w
których dopełniłam zamiaru moiego. Zdrayca umarł
z rąk moich, potemność o tym sądzić będzie. Pisa-

ła listy do Oycy, i *Barbaroux*. W pierwszym oznay-
miła o zabiciu *Marata*, o dekreście śmierci, i dzięko-
wała Oycu za dobrodzieystwa, skończyła list temi
słowy: *Ciesz się Oycze, żeś dał życie takiej Córce, któ-
ra mężnie umrzeć potrafi.* — W drugim zawstydza Na-
ród, że iedna Niewiasta musiała dać im przykład.
Cieszy się z tego mocno, i kończy: *Guillotina jest
dla mnie tryumfem.* Śmiało szła na plac, sama się ro-
zebrała i ścięta.

Custine wieczorem dnia 16. przybył, donosi Kom-
missyi bezpieczeństwa, że woysko Pułnocne z 130.000.
złożone nie jest w stanie wydania batalii. Głoszą,
że już nie poiedzie do woyska i owszem, że jest
złożony. Kommenderuje na iego mieyscu *la Marche*.

Kommissarz od woyska przy górach *Aipeyskich* do-
nosi, że Patryoci przy *Orange* Marsylczykow zbili,
których z miasta tego, z *Awignionu* i z *Courtaison*
wygnali. *Camdon* dodaie, że armaty onych, i 5ciu
dowodzców wzięto.

Z *Paryża* d. 23. *Lipca*. Na sessyi dnia 18. Ministro-
wi interesów zagranicznych 150,000. liwrow wy-
znaczono; dla obywateli z *Moguncyi*, *Leodyum* i *Bel-
gium* do *Francyi* przybyłych.

Lekarz ieden osiarował się przystawić Oyczyźnie
40,000. ludzi ze Szpitalów do woyska, skoroby uży-
ty był iego sposob. Odesłano do Deputacyi wojenney.

Na pamiątkę, że miasto *Evereux* powróciło do sen-
tymentów Republikantskich, postanowiono 6. ubogich
cnotliwych Panienek utrzymywać Rzepltey kosztem.
Doftanie się kaźdey 2,400. liwrow, to jest 400. w
assygna tach, a 2,000. w dobrach Narodowych.

Posel Neapolitański *Marquis de Cynello*, bez po-
przedzającego uwiadomienia się, i bez paszportu ztąd
wyiachał. Rzeczy onego będą arefztowane, póki Król
Neapolitański iego nie odwoła.

Custine złożony, i do Opactwa zaprowadzony.
Dietman na iego mieyscu Kommandę mieć będzie.

Dalszy ciąg Konstytucyi Francuzkiej.

Rapport poprzedzać powinien przed wniesieniem do Praw projektami.

Nie może być dozwolona deliberacya, ani też tym czasowo będą uchwalone Prawa, póki nie minie 15. dni od uczynionego rapportu.

Uchwalony Projekt powinien być wydrukowany i rozesłany do wszystkich wydziałów, pod tym tytułem: *Prawo podane do uchwalenia.*

Prawa, Dekreta i wszystkie Akta publiczne mają mieć ten tytuł: *Imieniem Narodu Francuzkiego Roku.... od założenia Rzpltey.*

Postanowiona będzie Rada wykonawcza składająca się z 24. osób.

Zgromadzenie Elektorale każdego Departamentu, ogłosi iednego kandydata. Ciało Prawodawcze wybierze z ogólnej Listy członki do Rady.

Pod czas każdego Prawodawstwa w ostatnim miesiącu swych sesyi, Rada przez połowę odnowioną być powinna.

Do samej tylko Rady wykonawczej należy rząd i baczenie na ogólną administracyą. Nie może ta Rada nic robić, tylko na mocy Praw i Dekretów ciała Prawodawczego. Wybiera, lecz nie z porząd siebie Agentów zagranicznych Rzpltey. Negocjuje i zawiera Traktaty, a ciało Prawodawcze je ratyfikuje.

Wybiera, lecz nie spośród siebie Agentów en Chef do administracyi Rzpltey. (*Reszta potym.*)

H I S Z P A N I A.

Z Madrytu d. 2. Lipca. Okręta nasze w znacznej liczbie po szrodiemnem krążą morzu. Zbliżyły się niektóre do Włoskich brzegów mając pilną baczność na wszelkie nieprzyjaciół obroty.

Angielska eskadra w bliskości *Gibraltaru* naysilniej strzeże wszystkich tamecznych okolic, aby iakiekolwiek okręta, zwłaszcza z żywnością do Francuzkich nie mogły wchodzić Portow. Znowu brzegi Stanu Kościelnego pilnym strzeżeniem są opatrzone.

Z *Frankfurtu* d. 26. *Lipca*. Dnia wczorayszego Król Pruski i Landgraf *Darmstadt* znajdowali się w *Moguncyi*. Zrana Kolumna druga wojska Francuzkiego wymaszerowała. Chorych, i co można było ekwipażów do *Straßburga* wodą transportowano. Kawalerya Francuzka składała się z 700. ludzi. Klubistów natychmiast w areszt pobrano, pomiędzy którymi i *Rieffel* Gospodarz *Hottelu* pod tytułem *Król Angielski*, ma się znajdować. *Dorsch*, *Hoffman*, i *Mertnich* umknęli. Dzień wczorayszy cały był obroceny na rewizyą domów, szukanie klubistów, i kłówą exekucyą. Wielu na *Hauptwachu*, i przy *Bramie Münster* karano.

Moguncyi wzięcie powszechną tu sprawiło radość. Wieczorem udał się Król na Teatr, gdzie przy oklaskach okrzykiem *Vivat* przyjęty został. Zniszczenia *Moguncyi* nie jest tak wielkie, iak donoszono. Znajdując się w prawdzie pogorzeliska, ale nie nadto okropne. Ulice są bez przerwy czyste. Stan biednych mieszkańców przez 5. dni i nocy w jamach kryjących się, którzy potracili swe majątki i zbiory, długo będzie pamiętny.

Powiadają, że Król Pruski na znak swego szacunku *Kommandantowi d'Oyré* 2. armaty darował.

Królewic Ludwik po ranieniu swoim w udo przewieziony jest wodą do *Manheimu*. Ta rana nie jest wcale niebezpieczna. Stracili Prusacy tej nocy w czasie potyczki 1go oficera, 11. żołnierzy w zabitych, a zaś w ranionych 13. officerów. i 101. żołnierzy.

Z *Wiednia* d. 20. *Lipca*. Baron *Roll*, który towarzyszył *Xciu d'Antois* do *Petersburga*, podał naszemu ministrowi memoriał od *Xcia Prowancyi*, iako Regenta *Francyi*, ten Xiążę żąda skoro *Valenciennes* odebrany będzie, aby tam był wprowadzony dla ustanowienia legalnego rządu w odebranym kraju.

Mówią, że na piśmie odpowiedź dana będzie, ponieważ ustna, przeciwna była tego *Xcia* prośbom.

DODA-

KORRESPONDENTA KRAJOWEGO Y ZAGRANICZNEGO.

W Sobotę dnia 10. Sierpnia 1793. Roku.

Z Warszawy d. 10. Sierpnia. Zapłacono Woiewództwom, Ziemiom, i Powiatom od dnia 5. Czerwca do 24. Lipca za prowiant i furaz woysku Rossyjskiemu dostarczony.

Od dnia 5. Czerwca Woiewództwom, Ziemiom, i Powiatom.

	Rubli	—	Koplj:
Woiewództwu Sieradzkiemu -	8,493.	—	93.
Woiewództwu Łęczyckiemu -	12,465.	—	83.
Woiewództwu Rawlskiemu -	7,036.	—	25.
Woiewództwu Czarniechowskiemu	15,974.	—	37.
Woiew: Mazow: Ziemi Nurskiej	13,300.	—	25 $\frac{1}{2}$.
Woiew: Mazow: Ziemi Łomżyńskiej	9,080.	—	24 $\frac{1}{2}$.
Woiew: Mazow: Ziemi Zakroczyms:	5,882.	—	16.
Woiew: Mazow: Ziemi Liwskiej	5,608.	—	57.
Woiew: Lubelsk: Ziemi Łukowskiej	20,300.	—	89.
Woiew: Wołyńskiemu - -	28,336.	—	28.

Oprócz tego zapłacono za furaz
Officerski z osobney summy.

Od Dnia 6. Lipca.

Woiewództwu Łęczyckiemu -	2,898.	—	66 $\frac{1}{2}$.
Woiewództwu Rawlskiemu -	1,603	—	36 $\frac{1}{2}$.

Od dnia 15. Lipca.

Woiew: Mazow: Ziemi Nurskiej	554.	—	31 $\frac{3}{4}$.
------------------------------	------	---	--------------------

Głos JW. Michała Ogińskiego Podskarbiego Wielkiego
W. X. Lit: na sessyi seymowej dnia 24. Lipca 1793.
Roku w Grodnie miany.

NAYIAŚNIEYSZY KRÓLU PANIE MOY MIŁOŚCIWY!

*Pierwszy Głos mój w tej Izbie, wdzięczności poświęcać
winienem. To czucie, co serce moje napienia, co uszy tło-
maczę, wiernie Tobie Miłościwy Panie dochowam.*

Cnotliwy Obywatel i szanowny Minister, który mnie w Urzędzie moim uprzedził, zostawił mi wzór cnoty, przykład pracy, i obowiązek naśladowania. Bodaybym w miarę chęci mojej, mógł część zdolności jego osiągnąć, a w ow czas względów W. K. Mci, i zaufania Narodu byłbym nieochybnie godnym.

Miłościwy Panie! Niech głos ten w obliczu Publiczności słyszany zakładem stanie się świętości ślubów, które Ojczyźnie i W. K. Mci ponawiam, a niech ucalowanie Ręki Jego Pańskiej, o które śmiem się dopraszać, zafila mię w pracy, uzbraia w stałości, a razem dalszych dla mnie względów ureczeniem będzie.

Najjaśniejszy Królu Panie Miłościwy! Prześwietne Seymujące Stany! Ta jest zwyczajna Narodu uszysłkich koley, że z najwyższego szczytła sławy, do wzgardy i poniżenia przechodząc, na przemian poszanowania i litości stają się celem.

Tey kolei doświadczał Narod Polski, równie dawniej świetnością znaczenia swojego, iak dziś wielkością nieszczęścia znamy.

Guz tylko wśród kłesk, któremi jest obarczony, nadzieie i cnota pozostały mu w udziale.

Królu Miłościwy i Prześwietne Stany! Kiedy pomnożone kłeski, następnie Narod dotykające, zupełnie upadku iego zrządzić nie zdołają, to przynajmniej zbliżyć go mogą, osłabiając sprężyny rządowe, wywracając porządek, i rodząc powszechne zamieszanie.

Obawa tego smutnego losu sięgać do serca Polaków powinna. Widok okropny stanu Ojczyzny, niepowinien wytepić uczucia Obywatelskiego, ani od sposobów zaradzenia groźnemu niebezpieczeństwu usuwać.

W kilkoletnim zamieszaniu Polska, gwałtownemi rewolucjami wstrzęsiona, gdy z iedney strony skutków postronnej przemocy doświadcza, z drugiej wewnętrznemu nieporządkowi ulega.

W tłumie praw koleyno tworzonych, i wywracanych, urzędujący pewnych dla siebie prawideł znaleźć nie zdoła, sprawiedliwość cierpi, a Magistratury w nieporządku zostawać muszą.

Jeśli Seymu terazniejszego przeznaczeniem było wśród naysmutniejszej doli, Rządowym kierować styrem, niechże Dziela jego, przed światem okażą, że gdzie rozważa i cnota przewodniczy, tam przynajmniej ku zmniejszeniu nieszczęścia, kiedy nie ku zupełnemu jego odwróceniu wynaleść można środki.

- Niech wyznaczona Delegacya do ułożenia Formy Rządu naysłowniejszej do okoliczności terazniejszych, zaradzi potrzebom naszym, i osłodzi los wspólnym, smutkiem i rozpaczą przejętych; niech tym sposobem założony kres wewnętrznyemu bezrządom, przywróci Obywatelom spokojność, a Seym terazniejszy wieńcem chwali.

Ta stosowny do tego podając protekt, przypominam Wam Przeciwieństwne Stany, że czeka Ojczyzna od Was owoców pracy dla niej podjętej; w Waszych rękach los swój, ufność, i nadzieję złożyła, Wam gotnie albo wieńcem sławy, albo pogardy znamiona.

FRANCYA.

Z Paryża d. 24. Lipca. Druet zanosi w Konwencyi Narod: skargę, że pozostałe Murata zwłoki nie są pogrzebione. Bentabole prosi, aby Konwencya zatrudniła się uczczeniem pamiątki tego Przyjaciela ludu.

W dzień wigilii zabicia, mówi David, klub Jakobi-now posłał Maura, i mnie dla powzięcia wiadomości o zdrowiu jego, gdyż głoszono, że 15tu dni nie dożyje. Znaleźliśmy go pisanie zatrudnionego w takiej pozaturze, która wspaniałością Wielkiego Cieleka uderzyła wzrok nasz przejęty zadziwieniem. Stał przy nim kłoc drzewa, na którym papier i kałamarz postrzegaliśmy. Ręka jego z wanny, w której pod ów czas zostawał, wyciągnięta, kreśliła ostatecznie myśli tego Męża stółowne do ocalenia ludu. Chirurg ciało jego balsamujący, czynił pytanie, w jakim ułożeniu na widok ludu okazany będzie Marat w Kościele des Cordeliers? gdyż nie może być odkryte ciało jego trądem całe osypane, i krew spaloną młące. Radzę więc, aby w tym okazany był skła-

dzie, w jakim go piszącego widzieliśmy. Konwencya dekretowała, iżby na obchodzie *Marata* pogrzebowym wszyscy Reprezentanci ludu przytomnemi byli. Drugi stawia Dekret Konwencyi, aby długi iego opłacone zostały ze skarbu Narodowego.

Dnia 16. Lipca Pogrzebiony jest z wielką wspólnością ten Przyjaciel ludu. Sekcye Paryzkie z chorągwiami asystowały. Niezmierny tłok ludu zajmował wszystkie, które tylko przechodzono ulice. Cztery Niewiasty wannę niosły, w której *Marat* zabity. Na włóczni skrwawiona iego koszula widzieć się dawała, potym drewniane łóżko iego, dzwigali Obywatele, na którym ciało *Marata* złożone było, suknem skropionym wodą zawinięte, głowa widzieć się dała odkryta, i znać było ranę w którą pugiął utopiono. Ten zbior ludu po wielu Paryża ulicach obchodził przy strzelaniu z armat od artylleryi. Nakoniec o 10. godzinie wieczornej na dziedzińcu *des Cordeliers* między 4ma pogrzebiony lipami. Na dole tryumfalnego łoża napisane były te słowa: *Marat ludu Przyjaciel zabity od nieprzyjaciół tegoż ludu. Ale wy o nieprzyjacielo Ojczyzny nie tak bardzo radujcie się! znajdzie on swoich Mścicieli.*

Oładowanej na śmierć i guillotyną straconej *Charlotty* równie determinacya iako sam iey postępek w dokonaniu zamiarów ułożonych, wszystkie nawet odpowiedzi zadziwienia okazały się być godne. *Niespodziewałam się stanąć przed wami, rzekła do Sędziów, mniemałam, że lud mię porwie i rozszarpie, a głowę moję na pike wsadzisz; poniesie obok paradnego łoża Marata, iżby tym sposobem zgromadzili się, jeśli są jeszcze prawdziwi Francuzi. Mniemam, jeśli honor mię guillotyny spotka, i jeśli zimne moje zwłoki pogrzebione będą, że wkrótce honor otrzymam Pantheonu, a pamięć moja we Francyi bardziej sławiona będzie, niżli Judythy w Retulii.*

Piszą, że *Marat*, *Robertspierre* i *Danton* ułożyli na dzień 21. Lipca nową rzeź w Paryżu. Skazanych na śmierć już był register gotowy. Zaczawszy od

niektórych osób do Konwencyi Narodowej wchodzących, wielu z Muncypalnych i innych Obywateli, iakoby do 100. tysięcy wyznaczonych było na zabicie. Dla odwrócenia więc takowego nieszczęścia, twierdzą, że *Charlotte Cordet*, tak *Marata* iako i swoje życie ocaleniu tylu poświęciła obywatelow.

Inni twierdzą, że dzień 17. Lipca był od Royalistów tajemnie w Paryżu zostających na przywrocenie władzy Królewskiej przy ogłoszeniu Ludwika 17tego przeznaczony. Ten zaboy wszystkie pomieszał układy.

H O L L A N D Y A.

Z *Hagi* dnia 23. Lipca. Wszyscy niewolnicy Francuzoy w *Akwisgranie*, *Ruremonde* i *Kolonii* znajdujący się, dc *Egra* w *Czechach* przeprowadzeni będą.

Gdy garnizon z *Condé* przez *Bruxellę* maszerował, wielka trudność była tych żołnierzy podług kapitulacyi w porządku utrzymać, ponieważ najzwawszemi byli Jakobinami.

N I E M C Y.

Z *Landau* fortacy *Francuzkiej* dnia 23. Lipca. Dzień wczorajszy był ieden z naykrwawszych woyska naszego. Od godz. 7. zrana, aż do w poł do 10. godziny biliśmy się z Niemcami; ledwo co nie wszystkie ich woyska potykały się, gdyż ogień wojenny rozciągał się od *Frankweiler*, *Musdorf*, *Roth*, *Damheim*, *Häfingen* aż do *Frudruchsbüll* tak potężnie, iż gdy w iednym miejscu prześtawał, w drugim zaczynał się nierównie zwawszy. Generał *Landremonde* wypędził Niemców z 5. wsi, gdzie mocne reduty były. Przy *Roth* Generałowie *Landremonde* i *Beaucharnois* ięli się dobrych środków, bliskie góry armatami ofadzili, a z tamąd do redutów Niemieckich strzelano. Dwieście Francuzkich artyllerzystow napadło na 3,000. nieprzyjaciół w mniemaniu, że cała dywizya Generała *Gillota* idzie za nimi. Postrzegli się, ale późno, że sami tylko iedni byli, cofać się więc zaczęli. Uyrzawszy to Niemieckie woyska rzuciły się do nich z miejsc kilku, ie-

dnak wstrzymane są od woluntaryuszów, którzy się zwolna sami potym rayterowali.

Dziś znówu w woysku Generała Landremonde i Generała Ferriere przy Giermesheim strzelanie słyszeć się daie.

Z *Reinsstrem* dnia 20. *Lipca* Piszą, iż w czasie potyczki zaszłej między Niemieckim woyskiem i Generałem *Beaucharnois* rachują stratę Prusakow 1,500. Austryakow do 700. a Xcia de Condé do 150. ludzi, Francuzow zaś iakoby aż do 7,000. poledz miało.

W *Bipontskim* General Francuzki *Houchard* ma woyska do 40,000. Pruski General *Schekuli* musiał opuścić w tymże Xstwie *Bipontyńskim* zamek nazwany *Karlsberg*, i przymuszony został cofnąć się do *Kaiserslauteru*.

Z *Frankfortu* d. 23. *Lipca*. Gdy d. 13. Kapitan *Braig* i Porucznik *Bion* z 80. woluntaryuszami od regimentu *Pellegryni*, redoutę 600 ludźmi osadzoną, po krwawey od 10 przed północą do 2 z rana trwającej bitwie wzięli, a Cesarscy wszystkie kule wystrzelali, Xżę *Ludwik* w kapeluszu i w kiefzeni przyniósł zebrane ładunki, zawiązał ranę w nodze iednego żołnierza Cesarzkiego i wyniósł go na swych barkach z placu potyczki, gdy z officyerów ieden z iedney strony, drugi z drugiej wpadali, waleczny spór wżeczął się: który z nich wpadł na baterią pierwszy? Rozstrzygnięta jest wątpliwość, gdy obie strony znacznemi uwieńczone są podarunkami.

Z *Wiednia* d. 17. *Lipca*. Bardzo to mocarstwa sprzymierzone obeszło, iż Wenecya za Rzeczpospolitą uznała Francją, i Posła od niey przyięła. Cesarzski Posel i Minister pełnomocny Hiszpański z Wenecyi już tu przybyli. Inni prawie wszyscy ministrowie zagraniczni z Wenecyi powyjeżdżali.

W menniej *Kremnitzkiej* do 40,000 pieniędzy czterdziestówek i 34,000 wybito graycarów, które nie zwłócznie wodą przewiezione do woyska będą.

Hrabia Teodor Batyani szybuje po rzece Dunaju na statku osobliwszego wynalazku. Można w górę płynąć za pomocą pewnej maszyny, bez pomocy ludzi, koni, i żagliw.

Dwór tutejszy w Lipsku u Pana Frege i kompanii negocjuje pożyczkę 2. millionów Ryńskich z procentem półpięta od sta.

Ponieważ batami po wodzie przeiażdżki i łapanie wędą ryb w guście są Cesarza i Cesarzowej, przeto kanał w ogrodzie Laxenburgskim na 4000 stop przedłużonym będzie, około czego 200 ludzi codziennie pracuje.

Wyszedł z druku Numer 16ty Zbioru Mów seymowych, w którym znajdują się Głosy JPP. imo. Krasnodębskiego Liwskiego ado. Wygonowskiego Brzes: Litt: 3tio Kimbara Upickiego Połtów dnia 26. Czer: miane. Ten numer po gr. 12. Znajduje się do przedania Oda do Polaków. Cena gr. 8.

DONIESIENIA

Piotr Dufour Konsyliarz J. K. Mci. i Dyrektor Drukarni Korpusu Kadetów, chcąc uczynić zadosyć żądaniom W.W. Biskupów i wielu innych Pralatów oraz rządów zgromadzeń z... b, którzy prenumerowali na dzieło pod tytułem: O prawach fizycznych i Moralnych świata czyli prawdziwe systema natury, oznajmuje, że stosownie do przyrzeczenia swego wydaie już skończony tom IV. tego dzieła tak ważnego, tak potrzebnego w wieku naszym, ku jasnemu okazaniu dogmatów S. Religii naszej, tudzież wszystkich prawd fizycznych, metafizycznych, i moralnych metafizycznych z nią związanych, oraz uprasza JPP. prenumeratorów aby bez ociągania się odbierali należące sobie exemplarze za pokazaniem rewersów podpisanych od autora, bez których nikt odbierać nie będzie mógł tego tomu czwartego bez zapłaty zł: 5 Uwiadomienie ściągające się do V. tomu tego szacownego dzieła, który już jest pod prasą rozdaie się darmo.

W teyże samej Drukarni znajduje się nowa Edycja Listów Milady Jull Katesby, przez Panią Riccoboni, iaskawe przyjęcie pierwszej Edycji, skłoniło drukarza do zadosyć uczynienia Publiczności żądającej powtórne-go tych listów wydania. Cena ich zł: pols: 4.

Uszedł od dni kilku ze wsi bliskiej Warszawy Lokay w strzeleckiej liberyi imieniem Woyciech twarzy okrągłej gładkiej, brunatney, włosow- czanych, ten mając rzeczy i garderobę Pańską w swoich ręku, rejestra zabrawszy, do Warszawy udał się, i tam o służbę starać się zamyslał. Dotychczas zdania rzeczy, ani testimonyum niezyskawszy, bo roku niedostarczył, ledwie kilka miesięcy tak był przyjęty. Ostrzega się publiczność że jest człowiek ladaco i niepewny, a gdyby go kto wyszedł, nadgrody dośkanie czerw: zł: 1. a to dla tego aby z rzeczy i garderoby zdał rachunek, w których szkody niemało być okazuje przez tego pilaka uczynionej, służył w domu na Orley ulicy Nro. 803.

Gdy i z porządku rzeczy i z warunków przez zastrawiających fanty przyjętego wyniku, by fanty do tutejszego Pruskiego Lombardu w zastraw dane przy uysciu terminów wykupowanemi były, lub względem przedłużenia czasu iakowe następowały umowy, względem czego już poprzedniczo w przed ostatniej Gazecie obwieszczenie wogolności do wszystkich fantów właścicieli z strony dyrekcji Króla Jmci Pruskiego wysłać, widzieć się dało, przeto też Dyrekcya, niniejszym w szczególności obwieszcza doniesieniem, że ostrzeżenie poprzednicze, o fantów nayostatniej następujących stosownym mieć chciało, to jest pod numerami 349. 506. 520. 523. 625. 641. 651. 730. 737. 738. 747. 771. 865. 918. 923. 924. 929. 954. 940. 978. 996. 1024. 1041. 1044. 1056. 1089. 1090. 1097. 1101. 1115. 1120. 1121. 1127. 1132. 1136. 1139. 1156. 1163. 1168. 1171. 1177. i iak nayur czystciej zapewnia, że jeśli wykupno rzeczonych fantów lub względem prolongacyi układ nysydały do dnia 15. Sierpnia R. bieżącego nienastąpi, takowe niezwłocznie przez publiczną licytacją więcej dającemu sprzedanemi zostaną. Co uskutecznić Dyrekcya tym raczej sądzi się być upoważnioną, gdy z obmowy opisów przez zastrawiających fanty podpisanych ku temu moc wszelką i władzę ma sobie udzieloną.

Aukcya odprawiać się będzie w poniedziałek dnia 12. we wtorek dnia 13. Sierpnia 1793. na Łesznie w kamienicy Jmci Pani Jakubsonowej pod Cyrk: 4 Nro. 5 przez Michała Grölla Aukcyonatora uprzywilejowanego na rzeczy następujące iako to: Meble, suknie męskie i damskie, szable szpada, tarcziny, firanki, cygwy od łóżka, koszule, poszewki, pokrowce na krzesła, piwo angielskie i porter, woja salcerka, faians, i różne inne rzeczy od godziny drugiej po południu.

Znasyduie się Partya Piwa angielskiego, świeżego w beczkach za bardzo pomierną cenę do przedania, życzący sobie nabyć czy to całą partyą czyli też na beczki kilka, odbierze wiadomość o tym w kamienicy Walentego Herynga Nro. 440. na pierwszym piętrze.

Donosi się tym, którzy iśkiekolwiek prawa i pretensye swoje mają do Xięcia Jmci Karola Ernsta de Brun Xcia Kurlandyi i Semigallii iż na dniu 1. Mca. Września Roku bieżącego rozpocznie się Kommissya przez rezolucyę Konfederacyi generalney Koronney tu w Warszawie naznaczona, która w przeciągu trzech miesięcy skończyć się, i z pewnych i dostatecznych funduszów wierzycielom tegoż Xięcia zadosyć uczynić ma.

Podaje się do wiadomości iż u JPana Fiorentiniego Kolektora Nro 67. dostać można Stron w różnych gatunkach to jest do różnych instrumentów mieszkalącego na Krakowskim Przedmieściu w kamienicy JPana Cadra. pod Nro. 438.

Podaje się do wiadomości iż przez Urząd Ławniczy M. S. W. odprawiać się będzie Aukcya za gotowe pieniądze przy bramie Krakowskiej w kamienicy Ur. Przeddziekiego Pisarza Affessorii pod Nro. 534. na rzeczy następujące, iako to: Wina węgierskie stare w butelkach, beczkach, i antykach, srebra, suknie, i futra męskie i biatogłowskie, sobola, wełności, bielizna, miedz, mosiądz, cyna, i faians, naczytnia kuchenne, efekta szlarska i inne, różne mobilia tudzież karyty, poiazdy i różne rekwiizyta szlarskie &c. A to wdni następujące 12. 13. 14. Mca Augusta 1793. Roku zaczynać się będzie żrana o godzinie 9tej a po południu o 2giej.

Kommissya za reskryptem JK Mci dla Synagogi Kaźmuskiej przy Krakowie z wierzycielami iey wyznaczoney, uwiadomia wszystkich wierzycieli iżby na dzień 26. Mca Augusta w roku bieżącym 1793. przed tą Kommissją ostatni raz w Krakowie, odprawiać się mającą stawali i pretensye swoje likwidowali pod odładzeniem pretensyi ich i nakazaniem wiecznego milczenia.